

**Krotka historia o  
Zwyciestwie Krola Fran-  
cuskiego / nad Sakramen-  
tarzmi / ktorzych glowa i nawyzszym  
Hetmanem byl Ksiaze de Conde /  
w tey bitwie zabity Trzynastego  
dnia / Miesiacá Marca.**

**Roku 1569.**



Psalm 32.

Dominus dissipat consilia gentium :  
reprobat autem cogitationes Populo-  
rum, & reprobat consilia Principum.



**Woczyzna sie Historja o po-  
rażeńe Sakramentarzow y zabićiu  
wodzã ich Książecią de Conde.**

**D** PAK Bog wszechmo-  
gacy niezãrãżem karze / á  
mści sie złości ludzkich / to  
czyni z wielkiey łãski á mi-  
łosci swey / kthora ma przeciwko  
stworzeniu swemu / áby sie człowiek  
vznał / á vpámietal w złościach  
swych / á poznawszy złości swe po-  
kutował / samego pãná chwalił / á  
jemu samemu służył : A gdy chce  
kogo pokãrãc / tedy go vpředza po-  
selstwem swym iãko Oćiec miłó-  
sierny á sprãwiedliwy. Tãk vczy-  
nił w stãrym Zãkonie Dawidowi  
Krolowi pierwey niżli go pokãrãc  
raczył / bo postal do niego postã  
swego Proroãã Nãthãnã gromiac

go z złości iego. Tak postać do As-  
chaszá Krolá złościwego/ Eliaszá  
Proroká zacnego. Do miastá Ni-  
niven Jonaszá świętego / v pomi-  
nając ie/ábj sie káiali z złości swych  
pierwey niżliby pomstá Boża przy-  
stá ná nie. Toż y teraz Ociec miło-  
sierny/pan łáskawy/Krol sprawie-  
dliwy nam grzesznym okázowác ra-  
czy. Napomina nas rozmaitym o-  
byczáiem iuż przez káznodzieie slugi  
swe woła/gromiac złości násze/ iuż  
przez woyny/powietrze/powodzi/y  
przez znáki niebieskie. Co y teraz ro-  
ku ninieyszego dnia dziesiathego  
Márcá okázác raczył / że o wtorey  
godzinie w noc począwszy nád o-  
byczay iásno bylo iáko w dzień. Tes-  
goż czásu raczył pokárac złość/ nie-  
práwość / á niewdzieczność ludu  
Kácerstkiego w krolestwie Fráncu-  
skim. Ktorzy zárzuciwszy wiare  
święta

świeta Chrześcianańska starożytna /  
vdali sie na bezecne Kacerstwo  
Sakramentarskie / ktore Calwin al  
bo raczey szatan przez swe postance  
nietylko w tamtym zacnym Krole  
stwie / ale y w niektorzych inych pan  
stwach Chrześcianańskich rozsiał.  
Za czym to przyszło / iż Kacerze w  
ziawszy gore y moc / przez the lata  
wiele zlego we Francyey pobroili /  
Koscioly zburzyli : groby Swiez  
tych / ktorym niekiedy Pogani prze  
puscili / pogwalcili : Duchowien  
stwo zlupili y pomordowali / y wie  
le krwie Chrześcianańskiej ( ktore o  
ni Papistami zowa ) rozlali. Na o  
statek o to sie starali zeby Krola o  
gardlo przyprawili / a narod Kro  
lewski wykorzeniwszy / sami z swo  
im Hetmanem Ksiazeciem de Con  
de Krolestwo opanowali / Setka  
swa Sakramentarska ( wybiwszy

Cátholiki) rozmnożyli. Ale praw-  
dziwie Prorok napisał: *Iz non est  
sapientia, non est prudentia, non est  
consilium contra Dominum.* Bo ácz  
Pan Bog dla grzechow przepuścił  
ná čás tak cieškie przeslądowanie  
ná Cátholiki / wszákož ná ostátek  
Kácerstá moc y przedsie wzięcie  
niepobožne stłumil y wniwecz o-  
brocił tym sposobem.

¶ Trzeciego następnego dnia Ksieży-  
ca Márcá / Brát Krolá Francu-  
skiego młodszy / wyrozumiawszy iż  
Kácerze ná tym byli y tak sobie v-  
rádzili / áby złączywszy sie z swemi  
towárzyšmi z przysięgłymi / społe-  
cznie nań vderzyli : Bez mieškania  
zbudował w nocy dwa mosty / y  
woysto Krolen skie przez rzekę prze-  
prawił. Nád kterym woystkiem by-  
li dwa pierwszý Hetmáni Książ-  
czego narodu / Gwisius y Márti-  
gás.

gás. Gdy to woystko Krolewskie  
Amiráldus/nawyzszy Hetman mor  
ski Krolestwa Francuskiego / á ná  
ten czas Książecią Condego sprzy  
siegly/ obaczył/ iż sprawa dobra i  
dzie/á tu bitwie postępuje / swoje  
też woystko ktore ná ten czas miał/z  
obożu wywiódł / postawszy do  
Książecią Condego/ áby sie co pre  
dzey iemu ná ratunek pokwápit. A  
w tym oboie sie woystko szykowáło/  
y ná hárc wyieżdżáło / co sie áż tu  
południu ściagnęło / á táńże záraz  
wálná bitwa stoczyli. Naprzód  
przed inżemi Hetman Krolá Fran  
cuskiego / Gwisius iáko Hercules  
ná Amirálda vderzył / y mocno sie  
potkał : w ktorým potkaniu Ami  
ráldus z Rusznicze w ramię iest  
bárzo ráníon/ á zátym woystko iego  
tył podáło. Potym gdy wyrozuz  
miał Książę Conde co sie dzieie  
z iego

iego Hetmánem y ludem / z wielkim  
pedem vderzył ná woystko Krolew  
skie / tak bázno że go málo niepo-  
tárt. Ale vffiec ludzi ktory ná zad  
miał Gwisius / vderzył w bok y w  
tyl ná pieszy lud Condego / ktory  
gdy wkoło ogárneli / hániebnie bili  
y mordowáli. Tamże zwyciestwo  
zacne nád Kácerzmi otrzymáli :  
Gdzie Pan Bog iásnie okázác ra-  
czył / iż ich przedšie wzięcie zle á nie-  
pobożne było / bo zapomnieli onego  
iż Omnis potestas à Deo, & qui po-  
testati resistit, Dei ordinationi resistit.  
¶ Z woystká Kácerstkiego pobici sa-  
ci / Książę de Conde ( ktory był  
głowa y początkiem tych rosterkow  
y walki ) postrzelono dwiema kul-  
kami z Hártábuzu / iedną w serce /  
ktore obludne á zdráдлиwe miał / y  
wiary niezáchował Pánu swemu :  
á druga w oko / ktorym niechciał  
pátrzyć



pátrzyć ná Sákráment Ciála Bo-  
żego/ in quem desiderant Angeli pro-  
spicere : y reke mu / ktora Kościoły  
kupił y niewinne ludzi mordował /  
wcieto.

¶ Zabit też thám y Mángápiery  
Fráncus/ ktory w gonitwie/niebo-  
żczyłá Henryłá / Krolá Fráncu-  
skiego sławney pámieci / dzewem  
przez helm w oko ránil / od ktorey  
rány Krol umárt.

¶ Tánże w tey bitwie Rocasso  
Szwagier Condego iest poiman/  
y zaraz ściety. Amiráldus ktorego  
sie głowa wszyscy Heretycy sprá-  
wowáli śmiertelnie ránni z Kro-  
lem Návárre / y z Andalotem ( ci  
byli przednieyszy w woysku Kácer-  
skim ) wciekł ná zamek Sanctonge.  
Zá ktorymi była pogonia / y táń pi-  
szá że iuz sa poymáni.

¶ Tá bitwá sstála sie ad castrum  
B nouum

nouum in Diocesi Pictauiensi sancti  
Hilarij, W ktorey Catholicy trzy-  
dzieści y cztery iezdnych / á pieszych  
piecdziesiąt y pięć Fendloff / to iest  
Proporcow dostali. Woysko ich  
wszytko ktorego bylo iezdnych sześć  
tysiecy / á pieszych pietnaście tysie-  
cy / ná glowe porážone. Z woyska  
Krolewskiego / ktorego byl mały  
poczet / bärzo málo pobito / żaden  
znáczny niezginął.

¶ Ná niektorych Proporcách Ká-  
cerstkich / namálowano bylo Lwa /  
á on iedna stopa albo noga dzierży  
Biskupa zá gárlo / á druga / gola  
špada przymierza mu do gárdła /  
Z tym napisem A C V T V S G L A -  
D I V S V E R B V M D E I.

Skąd każdy może obaczyć ku cze-  
mu sie ci mieli.

**R** Kol Fráncuski dowiedziaw-  
szy sie / iż lud iego zacne zwy-  
cięstwo

ciestwo nád ie° nieprzyjacielmi otrzy  
mał/ dnia 21. Márcá/ w Mieście  
Metis ná gránicách Niemieckich/  
gdzie z wielkiem woyskiem ze dwu-  
dziesiąt tysięcy iezdnych/ á z trzydzie-  
ścia tysięcy pieszych leżał/ dla ludu  
Niemieckiego / ktory Kácerze stáli  
ná pomoc Książeciu Condemu/  
ráno szedł do Kościoła dziekować  
Pánu Bogu y słuchác onego we-  
solego pienia / ktore zowiemy/ Te  
Deum laudamus. Potym do gruntu  
rozkazał zburzyć dwa kościoły Ká-  
cerckie w tymże Mieście.

Tegoż wieczorá posłał Krol posła  
swego do Wolffgánga Falczgrá-  
bie / ktory iest Hetmánem nád lu-  
dem Niemieckim/ nápominájac go/  
zeby sie wrocil do domu/ chceli áby  
sie mu tak niestało iáko Condemu/  
y inszym kácerzom iemu przeciw-  
nym y nieposlušnym.

CA Kardinal Borbonius /  
Książecią Condego brat / miasto  
żałoby / vbrawszy sie w Szarlath  
vbior Cardinalski / przyszedł do kro-  
lá / á długimi stowy rzecz vczyniw-  
szy powiedział / iáko bázro żáło-  
ściw był záwždy z niepobożnych  
spraw bratá swego póki był żyw /  
ktory był nietylko máiestatowi kro-  
lewskiemu / ále y wierze świętey  
Chrześciáńskiey głównym nieprzy-  
iacielem : Ták teraz po iego śmier-  
ci iest lepszey myśli y sercá wesole-  
go. A wszákoż prosił / áby Krol  
iego Miłóść raczył miec lástkawe  
oko ná Dziatki iego / kthore niepo-  
winni nieśc nieprawości y złości  
Oycowskiey. Krol iego Miłóść  
ná to mu krotko odpowiedział / iż  
y sam iest bázro stego pocieszon / nie  
tylko dla swey własney rzeczy. Ale  
iż iest

iż iest zabit okrutny Tyran wiary  
Swietey Chrześcianańskiej. Co sie  
tycze Synow iego / Krol obiecał  
ie w pokoju zachować y tak opá-  
trzyć / żeby oni nienásładowáli w-  
czynkow Oycá swego. A nie tylko  
to/ale y ciało nieboszczyka Oycá ich  
ktoremu bylo postano do Mecz-  
przez kilkadziesiath mil / dał im tu  
wzciwemu pogrzebowi.

¶ Jest zá co z iedney strony Pánu  
Bogu dziekować / iż czi y prawdy  
swey broni w nas grzesznych / á tá-  
kiego miłosierdzia niegodnych. Z  
drugiey strony plákać mamy / że  
Pan Bog raczył zátwardzić sercá  
ich / iż niemogac vznąć prawdy / gi-  
na w swym Kácerstwie. A o to sie  
stáráia żeby do gruntu zburzyli y  
znišczyli wiare swieta powszech-  
na Chrześcianańska.

G Pánie Boże wszechmogący / Bo-  
że w Troycy iedyńy / ktorys náwy-  
obráżenie swe raczył sthworzyć  
człowiekã / y przez krew náswietšã  
Synã twego raczyłeś go z mocy  
Szátáńskiey odkupic / prošimy /  
racz nam dáć iedność wiáry swey  
Swietey / błedy y Kácerstwá z  
kościolá twego racz wyrzucić / á-  
bysmy cie iednostáynemi sercy y v-  
stámi wšyscy / tu ná tym świećie  
žyiac chwalili y wielbili / á potym  
w tey iedności przyšli do Krole-  
stwá twego swietego / przez  
Jezusá Chrystusá Pá-  
ná nášego /  
Amen.



